

Sygn. akt III Ca 1763/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek

Sędzia SO Lucyna Morys - Magiera

SR (del.) Joanna Łukasińska-Kanty (spr.)

Protokolant Agnieszka Wołoch

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2016 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. P. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. (następcy prawnemu (...) Spółki Akcyjnej w S.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 8 lipca 2015 r., sygn. akt I C 22/14

1. prostuje w części wstępnej oraz w sentencji zaskarżonego wyroku oznaczenie strony pozwanej w ten sposób, że jest nim (...) Spółka Akcyjna w S. (następca prawny (...) Spółki Akcyjnej w S.);

2. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie I o tyle, że odsetki ustawowe od kwoty 13.200 zł (trzynaście tysięcy dwieście złotych) zasądza od pozwanej na rzecz powódki od dnia 25 stycznia 2014 roku,

b) w punkcie II o tyle, że odsetki ustawowe od kwoty 820,50 zł (osiemset dwadzieścia złotych i pięćdziesiąt groszy) zasądza od pozwanej na rzecz powódki od dnia 24 lutego 2014 roku,

c) oddala powództwo w pozostałej części;

3. oddala apelację w pozostałej części;

4. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSR del. Joanna Łukasińska-Kanty SSO Leszek Dąbek SSO Lucyna Morys - Magiera

Sygn. akt III Ca 1763/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 stycznia 2014 roku powódka A. P. (1) wniosła o zasądzenie pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 13. 200 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2012 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, oraz kwoty 820,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania, a także zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powództwo powódka wskazała, że w dniu 6 lipca 2012 roku w K. na skrzyżowaniu ulic (...) w wyniku wypadku komunikacyjnego doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni. Powódka wskazała, że do chwili obecnej odczuwa skutki wypadku tj. stale nawracające stany bólowe o różnym nasileniu. Do dnia dzisiejszego utrzymuje się również niewielkie ograniczenie ruchomości odcinka szyjnego kręgosłupa. Wskutek wypadku powódka doznała także urazu psychicznego w związku z czym w okresie od sierpnia 2012 roku do października 2013 roku korzystała z pomocy psychologicznej. Odczuwała silne stany lękowe, strach przed jazdą samochodem, brak zaufania do innych użytkowników dróg. Po powrocie do pracy miała problemy z koncentracją i zapamiętywaniem podstawowych procedur w pracy. Do chwili obecnej powódka boi się uczestniczyć w ruchu drogowym, a nawet przechodzić przez jezdnię. Powódka oszacowała uszczerbek na zdrowiu na poziomie około 5-10%. I wskazała, że według jej oceny żądanie zadośćuczynienia w wysokości 15 000 zł nie może być uznane za wygórowane.

Niezależnie od zadośćuczynienia powódka domagała się zasądzenia odszkodowania uwzględniającego straty związane z wypadkiem z dnia 6 lipca 2012 roku stanowiące zwrot kosztów leczenia psychologicznego w kwocie 780 zł, oraz kosztów badań w kwocie 40,50 zł.

Powódka nadmieniła, że w ramach postępowania likwidacyjnego szkody pozwana wypłaciła jej tytułem zadośćuczynienia kwotę 1800 zł, która pomniejsza wskazaną wyżej wartość zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów postępowania zgodnie z obowiązującymi przepisami. Uzasadniając odpowiedź na pozew pozwany uznał odpowiedzialność za szkodę spowodowaną wypadkiem komunikacyjnym z dnia 6 lipca 2012 roku, zarzucił jednak, że w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił powódce kwotę 1800 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowanie za zwrot kosztów zakupu leków w wysokości 76,62 zł, które to kwoty stanowią należytą rekompensatę szkody powódki. Pozwany zakwestionował wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 2% jako niepotwierdzoną przez jakiegokolwiek lekarza czy dokumentację medyczną. Wskazał, że nieuzasadnione jest też roszczenie o zwrot kosztów leczenia, albowiem korzystanie przez powódkę z opieki prywatnych przychodni lekarskich oraz ponoszenie z tego tytułu kosztów nie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą i nie podlega refundacji przez pozwaną. Nadto zakwestionował żądanie zasądzenia odsetek od dnia 6 listopada 2012 roku, stając na stanowisku, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę staje się wymagalne dopiero z dniem wyrokowania.

Wyrokiem z dnia 8 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Raciborzu uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 13. 200 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2012 roku do dnia zapłaty, a także kwotę 820, 50 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 24 stycznia 2014 roku i kwotę 3. 319 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok zapadł wobec ustalenia przez Sąd, że w dniu 6 lipca 2012 roku w K. na skrzyżowaniu ulic (...) doszło do wypadku w wyniku którego A. P. (1) doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, które to obrażenia spowodowały rozstrój zdrowia na okres powyżej 7 dni.

Sprawca wypadku – Ł. S. posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej właścicieli pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej w S.. Wyrokiem Sądu Rejonowego Katowice-Wschód w Katowicach z dnia 1 lutego 2013, sygn. akt III K 801/12 postępowanie wobec sprawcy wypadku Ł. S. zostało warunkowo umorzone.

Następnego dnia po wypadku (7 lipca 2012 roku) A. P. (1) zgłosiła się do Szpitala (...) w R., gdzie wykonano badanie RTG odcinka szyjnego. A. P. (1) nie przebywała na zwolnieniu lekarskim, ale przez 6 tygodni po wypadku nosiła kołnierz ortopedyczny i poddawana była zabiegom fizykoterapeutycznym. Leczenie ortopedyczne zakończyła 21 sierpnia 2012 roku. W 2012 i 2013 roku powódka systematycznie korzystała z profesjonalnej pomocy psychologicznej, ponieważ rozpoznano u niej Zespół (...) ((...)). Wymagała intensywnej pomocy psychologicznej ponieważ cierpiała na napadowe stany lękowe, zaburzenia koncentracji uwagi, drażliwość i płaczliwość, które dezorganizowały jej funkcjonowanie zarówno w pracy jak i w życiu prywatnym. A. P. (1) uczestniczyła w sesjach B., zalecanych przez psychologa. Poniosła koszty leczenia psychologicznego w wysokości 780 zł, na które składają się: kwota 500 zł stanowiąca należność za 10 sesji B., oraz 280 zł stanowiące koszt terapii psychologicznej. Nadto powódka poniosła koszty badań lekarskich w wysokości 40,50 zł.

W wyniku zdarzenia drogowego w dniu 6 lipca 2012 roku A. P. (1) doznała urazu kręgosłupa szyjnego skutkującego trwałym bólowym ograniczeniem ruchomości z przewlekłym zespołem bólowym. Obecnie powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe odcinka szyjnego i parestezje kończyn górnych, nasilające się po większym wysiłku fizycznym, dłuższym staniu lub chodzeniu, okresowe stany lękowe. W obrębie kręgosłupa szyjnego występuje u niej napięcie mięśni przykręgosłupowych symetryczne wzmożone obustronnie, nadto bólowe ograniczenie ruchu zgięcia do przodu o 45 stopni i skłonów do boku o 15 stopni. Trwały uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem z dnia 6 lipca 2012 roku wynosi 15%.

Dalej Sąd ustalił, że w wyniku wypadku z dnia 6 lipca 2012 roku A. P. (2) doznała ostrej reakcji stresowej, przeżyła stan silnego lęku. W dalszej kolejności doświadczała uporczywie pojawiających się przykrych wspomnień, symptomów ponownego, natrętnego odtwarzania wypadku z towarzyszącymi objawami wzbudzenia emocjonalnego, zaburzeń snu. Zakłócenia funkcji kognitywnych wpływały na obniżenie poczucia wydolności zawodowej. Występowały objawy unikania sytuacji kojarzonych ze ścisłym kontekstem urazu – jazdy samochodem trasami szybkiego ruchu. Pozostałe sytuacje komunikacyjne powodowały poczucie dyskomfortu, napięcia wraz z symptomami wegetatywnymi, nie skutkowały jednak zaniechaniem aktywności związanej z podróżowaniem, niewątpliwie utrudniały codzienne funkcjonowanie jednak nie w stopniu dezorganizującym. Aktualnie u powódki utrzymują się przetrwałe stany napięcia i niepokoju w szczególnych sytuacjach komunikacyjnych, włącznie z preferowanym unikaniem jazdy samochodem na dłuższych trasach. Ustąpiły objawy zakłócających reminiscencji, unormowało się funkcjonowanie poznawcze, objawy układu autonomicznego utrzymujące się w sytuacjach jazdy autem mają mniejsze natężenie, z uwagi na wypracowane indywidualne sposoby radzenia sobie. Biorąc pod uwagę dotychczasowy przebieg procesu adaptacyjnego, rokowanie do co dalszej asymilacji traumatycznego doświadczenia i dalszego wycofywania pozostałych izolowanych symptomów są pozytywne. Obecnie powódka nie leczą się u żadnego lekarza.

Decyzją z dnia 6 listopada 2012 roku (...) Spółka Akcyjna w S. wypłaciło A. P. (1) kwotę 1876,62 zł (1800 zł tytułem zadośćuczynienia i 76,62 zł tytułem zwrotu kosztów zakupu leków).

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, a nadto opinii biegłego sądowego z zakresu ortopedii A. K. i biegłego sądowego z zakresu psychologii E. K.. Sąd uznał złożone przez biegłych opinie za wiarygodne. Wskazał, iż ocenił je przez pryzmat zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy opiniodawcy, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. W ocenie Sądu Rejonowego opinie są logiczne, nie zawierają sprzeczności z zasadami wiedzy powszechnej, treść opinii wskazuje na wysoki merytoryczny poziom biegłego. Nie budzą również wątpliwości wyrażone w opiniach wnioski, które są stanowcze i należyte uzasadnione. Wskazał, że zarzuty pozwanej dotyczące stopnia skrzywienia kręgosłupa szyjnego, oraz występowania u powódki prawidłowej ruchomości kręgosłupa szyjnego po zakończeniu sześciotygodniowego leczenia, wysokości poniesionego przez powódkę A. P. (1) trwałego uszczerbku na zdrowiu i odmowy przez powódkę zwolnienia lekarskiego, nie mogły odnieść skutku, ponieważ z uzupełniającej opinii biegłego wynika, że ograniczenie ruchomości kręgosłupa powódki jest trwałe i towarzyszy mu przewlekły zespół bólowy, a odmowa skorzystania ze zwolnienia lekarskiego nie miała wpływu na skutki urazu. Powódka A. P. (1) wymaga dalszego specjalistycznego leczenia i może w przyszłości dojść do pogłębienia dolegliwości.

Sąd wskazał, że decyzja procesowa o oddaleniu wniosku pełnomocnika pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego ortopedy - chirurga, wynikała ze wskazanej wyżej oceny opinii biegłego ortopedy A. K., a także z faktu iż wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione za pomocą innych środków dowodowych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że powództwo jest zasadne. Wskazał, że zasada odpowiedzialności pozwanej nie była sporna, a podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi art. 445 k.c., zgodnie z którym zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej określanej również jako krzywda, która przejawia się w ujemnych doznaniach, cierpieniach fizycznych i psychicznych wywołanych uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia (art. 445 § 1 k.c.). Z kolei art. 444 § 1 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 425/07, Mon. Praw. 2008, nr 3, s. 116). W szczególności są to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego, których zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym – zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej – przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (por. wyrok SN z dnia 12 grudnia 2002 r., II CKN 1018/00, LEX nr 75352).

Uwzględniając charakter i stopień rozstroju zdrowia jakiego doznała powódka, a także cel zadośćuczynienia, którym jest złagodzenie doznanych cierpień, Sąd wskazał, że zwrócił w szczególności uwagę na: rozmiar fizycznych i psychicznych cierpień powódki i ich ewentualnych następstw, czas ich trwania, dolegliwości bólowe, okres leczenia, ujemne skutki zdrowotne na przyszłość, zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu. Powyższe, jak również okoliczność, że trwały uszczerbek na zdrowiu powódki związany z wypadkiem wynosi 15% i powódka w dalszym ciągu odczuwa dolegliwości bólowe odcinka szyjnego i parestezie kończyn górnych, nasilające się po większym wysiłku fizycznym, dłuższym staniu lub chodzeniu, okresowe stany lękowe jak uzasadniają, zdaniem Sądu żądanie przyznania zadośćuczynienia w kwocie 13. 200 złotych. Wskazał Sąd, że powyższe jest uzasadnione także z powodu ostrej reakcji stresowej, oraz dalszych konsekwencji w postaci uporczywie pojawiających się przykrych wspomnień, symptomów ponownego, natrętnego odtwarzania wypadku z towarzyszącymi objawami wzbudzenia emocjonalnego, zaburzeń snu, jakimi skutkował dla powódki wypadek. Zwłaszcza, że obecnie u powódki utrzymują się przetrwałe stany napięcia i niepokoju w sytuacjach komunikacyjnych.

Sąd wyjaśnił, że zasądzając zadośćuczynienie miał na względzie także to aby świadczenie miało ekonomicznie odczuwalną wartość, było odpowiednie do wyrządzonej krzywdy, a jednocześnie mieściło się w rozsądnych granicach i odpowiadało aktualnym warunkom i stopie społeczeństwa. Sąd miał przy tym na względzie takie i tę okoliczność, że pozwany wypłacił już powódce kwotę 1800 zł tytułem zadośćuczynienia. W uznaniu Sądu zasądzona wysokość zadośćuczynienia jest w pełni adekwatna do doznanych przez powódkę cierpień. Odsetki ustawowe Sąd zasądził od dnia 6 listopada 2012 roku do dnia zapłaty dzieląc pogląd doktryny (por. wyrok SA w Gdańsku z dnia 26 lipca 2013 roku, sygn. akt I ACa 321/14, wyrok SA w Białymstoku z dnia 12 października 1999 roku, sygn. akt I ACa 318/99) że obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia staje się wymagalny z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia (art. 455 k.c.)

Zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 820,50 zł tytułem odszkodowania Sąd wskazał, że powódka udowodniła poniesione celowe i niezbędne koszty leczenia psychologicznego i badań lekarskich we wskazanej wyżej wysokości, zaś podstawę orzeczenia o odsetkach w tym zakresie stanowił art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. uznając, że pozwana, jako strona przegrywająca winna zwrócić powódce poniesione przez nią koszty procesu w wysokości 3319 zł, na które składa się: opłata od pozwu w kwocie 702 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 200 zł.

Apelację od wyroku wniósł pozwany (...) S.A. w S., który zaskarżył wyrok w zakresie w jakim w pkt. 1 zasądzono na rzecz powódki zadośćuczynienie przewyższające kwotę 2. 200 złotych, oraz w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 13. 200 złotych od dnia 6 listopada 2012 roku do dnia 7 lipca 2015 roku, a także w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 820, 50 złotych od dnia 24 stycznia 2014 roku do dnia 24 lutego 2014 roku. Pozwany zarzucił naruszenie przez Sąd I instancji:

- przepisów prawa materialnego, a to : art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia dla powódki jest kwota 15. 000 złotych, podczas gdy zdaniem pozwanego wystarczającą jest kwota 4.000 złotych, ponieważ powódka nie kontynuuje leczenia powróciła do normalnego funkcjonowania, a drobne dolegliwości związane są wyłącznie z jej subiektywnymi odczuciami nie potwierdzonymi dokumentacją lekarską;

- art. 363§2 k.c. zw. z art. 481 §1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że powódce należą się odsetki ustawowe w zakresie żądania zadośćuczynienia od dnia 6 listopada 2012 roku, zamiast prawidłowo od dnia wyrokowania, zwłaszcza gdy podstawą ich przyznania są okoliczności ustalone w trakcie procesu, a także zasądzenie odsetek od zadośćuczynienia od dnia 24 stycznia 2014 roku, podczas gdy roszczenie to zostało zgłoszone dopiero w pozwie;

oraz przepisów prawa procesowego, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a to:

- art. 233 k.p.c. polegające na naruszeniu obowiązku wszechstronnego rozważenia dowodów, w szczególności przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny, polegającej na przyjęciu, że opinia biegłego sądowego A. K. jest była klarowna, rzeczowa i nie zawierała sprzeczności, a zarzuty pozwanego nie miały wpływu na jej ocenę, pozbawione były waloru merytorycznego i zmierzały wyłącznie do przedłużenia postępowania;

oraz art. 278 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i oddalenie wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego na okoliczność ustalenia rzeczywistego stopnia uszczerbku na zdrowiu powódki. Wobec tak postawionych zarzutów skarżący domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia w pkt.1 poprzez zastąpienie kwoty 13. 200 złotych kwotą 2. 200 złotych i ustalenie początkowego terminu płatności odsetek na dzień wyrokowania, a także zmiany pkt. 2 poprzez zasądzenie odsetek od kwoty odszkodowania od dnia 25 lutego 2014 roku i zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje zgodnie z obowiązującymi przepisami, względnie uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Uzasadniając zarzuty pozwany zarzucił, że opinia biegłego była lakoniczna, stronnicza i nie wyjaśniała zarzutów pozwanego, które podważały jej prawidłowość. Zarzucił, że biegły wyolbrzymił stopień uszczerbku na zdrowiu powódki, ponieważ w trakcie wypadku nikt, poza powódką nie doznał obrażeń, ona sama zaś zgłosiła się do lekarza dopiero trzy dni po wypadku i nie korzystała nawet ze zwolnienia lekarskiego. Ponadto, wskazał pozwany leczenie powódki zostało zakończone w sierpniu 2012 roku kiedy to odnotowano pełną ruchomość kręgosłupa i brak dolegliwości, co uzasadnia stwierdzenie co najwyżej 5% stopnia uszczerbku na zdrowiu i żądaniem zadośćuczynienia wynoszącego najwyżej 8.000 złotych. Błędne oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego skutkowało, zdaniem skarżącej przyznanie zadośćuczynienia w zawyżonej wysokości, z naruszeniem art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Pozwany wyraził przekonanie, że odsetki od zadośćuczynienia powinny być zasądzone dopiero od dnia wyrokowania wskazując, że podstawą do określenia jego wysokości był stan zdrowia powódki oraz rozmiar jej krzywdy z chwili wyrokowania. Żądanie, natomiast zasądzenia odsetek od odszkodowania od dnia 25 lutego 2014 roku pozwany uzasadnił wskazując, że żądanie to sformułowane zostało dopiero w pozwie, który został pozwanemu doręczony w dniu 24 stycznia 2014 roku.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego wg. norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona jedynie częściowo.

Sąd I instancji wszechstronnie rozważył zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i poczynił prawidłowe, niesprzeczne z tym materiałem ustalenia faktyczne, które Sąd odwoławczy podziela, aprobując też dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną. Wbrew wywodom skarżącego Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanych uchybień - w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, poddał go wnikliwej ocenie, a w konsekwencji ustalił stan faktyczny odpowiadający treści zaoferowanych przez obie strony dowodów. Stąd też Sąd Okręgowy, uznając ustalenia te za prawidłowe, przyjął je za własne, czyniąc integralną częścią swojego stanowiska i uznając za zbędne ponowne ich przytaczanie w tym miejscu. Uznać zatem należy, że, wbrew stanowisku pozwanego, Sąd Rejonowy nie naruszył wskazywanych w apelacji przepisów prawa w zakresie art. 445 § 1 k.c., 233 k.p.c. i 278 k.p.c.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, że wyrok Sądu I instancji wymagał sprostowania w zakresie oznaczenia strony pozwanej, a to wobec połączenia (...) S.A w S. z (...) S.A., poprzez przejęcie w drodze przeniesienia całego majątku spółki przejmowanej (...) S.A.) przez spółkę przejmującą (...) S.A.) z dniem 9 października 2014 roku w trybie art. 492 § 1 ksh w zw. z art. 516 § 6 ksh (art. 350 §1 k.p.c.) Prawidłowe oznaczenie pozwanego winno zatem wskazywać, że jest nim (...) S.A w S..

Ustosunkowując się do poszczególnych zarzutów należy wskazać, że w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że ustalenie krzywdy, które ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, mającej stanowić jej pieniężną kompensatę winno mieć kompensacyjny charakter. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok SN z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, Mon. Pr. Pr. 2006, nr 4, s. 208). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się natomiast uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenia i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923). W kontekście powyższego wskazać należy, że ustalenia poczynione przez Sąd I instancji w tym zakresie są prawidłowe. Zarzuty pozwanego nie mogły odnieść skutku, ponieważ kwestionowana opinia biegłego ortopedy była stanowcza i spójna, a jej wnioski znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a w szczególności dokumentacji medycznej powódki oraz jej zeznaniach. Wbrew zarzutom skarżącego (jakkolwiek okoliczność ta nie ma kluczowego znaczenia dla określenia stopnia krzywdy) podkreślić należy, że po pomoc medyczną powódka zgłosiła się następnego dnia po wypadku, a z jej zeznań wynikają przyczyny dla których odmówiła udzielenia tej pomocy bezpośrednio na miejscu zdarzenia. Powódka wyjaśniła także, jakie okoliczności zaważyły na sposobie jej postępowania po wypadku, a w szczególności wskazała, że przyczyną dla której nie korzystała po wypadku ze zwolnienia lekarskiego był zaplanowany w tym okresie urlop w czasie którego miała ona nadzieję na powrót do pełnej sprawności.

Wątpliwości pozwanego i zarzuty kierowane pod adresem opinii biegłego motywowane głównie zarzutem, niekorzystania przez powódkę ze zwolnienia lekarskiego oraz powoływanie się na statystyczny w takim wypadku stopień uszczerbku i zwyczajowy czas, umożliwiający powrót do pełnej sprawności, nie mogą zmienić oceny opinii biegłego i podważyć prawidłowości ustaleń jakie Sąd I instancji poczynił w oparciu o tą opinię, zwłaszcza, że zarzuty pozwanego zostały wyjaśnione w opinii ustnej i pisemnej opinii uzupełniającej. Fakt, że wnioski biegłego są stanowcze nie stanowi wady, ale w ocenie Sądu jest zaletą opinii. Istotne jest to, że opinia sporządzona została w oparciu o badanie powódki i uwzględnia ona indywidualny charakter jej urazu oraz przebieg leczenia. Wynika z niej, że u powódki w dalszym ciągu występują parestezje, bóle głowy, zaś jej stan zdrowia z pewnością będzie wymagał dalszego leczenia specjalistycznego. Dodatkowo uwzględnić należy także, co prawidłowo uczynił Sąd I instancji, treść opinii biegłej z zakresu psychologii, z której wynika, że wypadek był dla powódki źródłem głębokiego stresu, uzasadniającego konieczność udziału w specjalistycznych sesjach terapeutycznych, wpłynął na jej codzienne życie, a także wywarł piętno w życiu zawodowym.

Wskazać należy, że zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszej opinii, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych. (tak min. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 sierpnia 2009 roku, III CSK 7/09) Okoliczności takie nie miały miejsca, stąd też podjęcie przez Sąd I instancji decyzji o oddaleniu wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego było uprawnione.

Dowód z opinii biegłego, podlega ocenie sądu z zastosowaniem art. 233 § 1 k.p.c. według właściwych dla przedmiotu opinii kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2002 r., V CKN 1354/00, LEX nr 77046; wyrok SN z dnia 14 listopada 2013 r., IV CSK 135/13, LEX nr 1405234; wyrok SA w Białymstoku z dnia 19 grudnia 2013 r., I ACa 558/13, LEX 1415811). Okoliczność zatem, że inny biegły w prywatnej opinii sporządzonej na zlecenie strony wyraził inny pogląd, nie deprecjonuje znaczenia opinii biegłego sądowego. Opinia biegłego sporządzona na polecenie strony i złożona do akt sądowych nie może być traktowana jako dowód w postępowaniu. Prywatne ekspertyzy opracowywane na zlecenie stron - przed postępowaniem lub w jego toku - należy bowiem traktować w razie ich przyjęcia przez sąd orzekający jako wyjaśnienie stanowiące poparcie stanowiska stron z uwzględnieniem wiadomości specjalnych (por. orzeczenie SN z dnia 29 września 1956 r., III CR 121/56, OSNCK 1958, nr 1, poz. 16; uzasadnienie wyroku SN z dnia 12 kwietnia 2002 r., I CKN 92/00, LEX nr 53932; wyrok SA w Katowicach z dnia 17 stycznia 2014 r., V ACa 629/13, LEX nr 1428100; wyrok SA w Katowicach z dnia 12 lutego 2014 r., I ACa 462/13, LEX nr 1437965).

W tym miejscu zaznaczyć należy, że w orzecznictwie sądowym konsekwentnie przyjmuje się, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, który przeprowadzając postępowanie dowodowe może dokonać wszechstronnej oceny okoliczności sprawy. I jakkolwiek uprawnienie to nie może oznaczać dowolności, to korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądanego już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono nieodpowiednie jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, poz. 53, Państwo i Prawo 1972/10 str. 170, LexPolonica nr 319824).

Sąd Rejonowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wziął pod rozwagę wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia i właściwie ocenił ich wpływ na rozmiary należnego powódce zadośćuczynienia. Przede wszystkim uwzględnił doznane w wyniku wypadku obrażenia ciała powódki, powodujące silny ból i cierpienia psychiczne związane z wypadkiem i jego następstwami. Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należało, że zarzuty skarżącego dotyczące wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia nie mogły odnieść skutku.

Częściowo skuteczne okazały się natomiast zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia art. 481 §1 k.c. w zakresie przyjętej przez Sąd I instancji daty początkowej naliczania odsetek za opóźnienie.

Zasadniczo podkreślić należy, że w orzecznictwie występuje rozbieżność stanowisk co do początkowego terminu naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Według niektórych orzeczeń, zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.) i od tego dnia zobowiązany pozostaje w opóźnieniu w jego zapłacie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638, z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665, z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579, z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, LEX nr 477661). Natomiast w innych orzeczeniach przyjmuje się, że zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 in fine k.c.), i od tego momentu należą się uprawnionemu odsetki (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1970 r., II PR 257/70, OSNC 1971, Nr 6, poz. 103, z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055, z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX 602683). Taka rozbieżność uprawnia

do twierdzenia, że każdorazowo konieczne jest odniesienie się do okoliczności konkretnego przypadku. Także ten pogląd znajduje wyraz w orzecznictwie albowiem w szeregu orzeczeń podkreśla się, że wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, i z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 100/08, OSNP 2010, Nr 10, poz. 108, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 października 2015 roku I ACa 119/15)

Szerszy wywód na ten temat zaprezentowany został w wyroku z dnia 18 lutego 2011 r. I CSK 243/10. Sąd Najwyższy w orzeczeniu tym wyjaśnił, że odsetki, w zasadzie według stopy ustawowej, należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu. (...)

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, LEX nr 9030). Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

Wysokość krzywdy, tak jak i szkody majątkowej, może się jednak, jak wspomniano, zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia.

Jeżeli natomiast sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania.

W rozpoznawanej sprawie powódka zgłosiła szkodę pozwanemu w dniu 18 października 2012 roku. O decyzji pozwanego ustalającej wysokość zadośćuczynienia została poinformowana pismem z dnia 12 listopada 2012 roku i od tej daty domagała się zasądzenia odsetek. Zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.c. i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.) ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie.

W okolicznościach sprawy, mając jednak na względzie fakt, że powódka w zawiadomieniu nie skonkretyzowała wysokości swojego żądania kwotowo, a także że jej leczenie w zakresie skutków zespołu stresu pourazowego zakończono dopiero we wrześniu 2013 roku, wreszcie, uwzględniając okoliczność, że po wypłaceniu zadośćuczynienia przez pozwaną powódka do czasu wystąpienia na drogę sądową nie zgłaszała żadnych dalszych roszczeń pod adresem pozwanego, uznać należało, że zasadnym jest uznanie, iż żądanie zasądzenia odsetek zasługuje na uwzględnienie od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, stanowiącego w tym wypadku wezwanie do

spełnienia świadczenia w rozumieniu art. 455 k.c. Przyjęcie wcześniejszej daty byłoby krzywdzące dla pozwanego, który po odbiorze świadczenia przez powódkę nie miał wiedzy, że spełnionego świadczenia nie uważa ona za pełną realizację zobowiązania. Z kolei zasądzenie odsetek od daty wyrokowania byłoby nieuzasadnione z tego względu, że pozwany jako profesjonalista winien wypłacić należne powódce zadośćuczynienie po otrzymaniu wezwania do zapłaty zwłaszcza, że zgłoszenie wypadku nastąpiło ponad rok wcześniej.

Co się zaś tyczy odszkodowania, to ponieważ żądanie w tym zakresie zostało przez powódkę zgłoszone po raz pierwszy w pozwie i dotyczy ono kosztów leczenia poniesionych w 2013 roku uznać należało, że żądanie zasądzenia odsetek zasługiwało na uwzględnienie od dnia następującego po upływie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, a zatem zgodnie ze stanowiskiem skarżącego od dnia 25 lutego 2014 roku.

Z powyższych względów zaskarżony wyrok zmieniono we wskazanym zakresie w oparciu o art. 386§ 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie apelację jako niezasadną w oparciu o art. 385 k.p.c. oddalono.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono w oparciu o art. 100 k.p.c. i 109 §1 k.p.c., a mianowicie wobec faktu, że powódka uległa tylko co do nieznacznej części swego żądania pozwanego obciążono obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego stanowiącego wynagrodzenie reprezentującego powódkę pełnomocnika w wysokości wynikającej z rozporządzeni Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwakosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.)

SSR del. Joanna Łukasińska-Kanty SSO Leszek Dąbek SSO Lucyna Morys-Magiera